

KRZYSZTOR R. PROKOP – GLIWICE

[Recenzja]: *Herrscherchronologien der antiken Welt: Namen, Daten, Dynastien*, hrsg. von Walter Eder & Johannes Regner (*Der Neue Pauly. Supplemente Band 1*, hrsg. von Hubert Cancik, Manfred Landfester & Helmuth Schneider), Verlag J. B. Metzler, Stuttgart-Weimar 2004, ss. XVIII + 360

Chronologia historyczna stanowi niezaprzeczalny fundament przy wszelkich próbach opisu wydarzeń z przeszłości, wymagających osadzenia ich na «osi czasu», bez czego nie jest możliwe dostrzeżenie związków przyczynowo-skutkowych. Kompendia z tego zakresu dotyczą przede wszystkim sposobów rachuby czasu, zróżnicowanych w poszczególnych kulturach i epokach dziejowych, czego świeżym przykładem na gruncie rodzimym jest dzieło *Chronologia średniowieczna* autorstwa Henryka Wąsowicza (Lublin 2013, 2015²). Stanowiące podstawę dla owej rachuby zjawiska przyrodnicze (astronomiczne) nie wyczerpują jednak zagadnienia, w jaki sposób człowiek próbował – od najdawniejszych okresów historycznych – osadzić dokonujące się zdarzenia, których był obserwatorem (a tym bardziej sprawcą), w kontekście chronologicznym, sięgając nie tylko po «narzędzia» ze swej natury obiektywne, właśnie z zakresu astronomii, lecz również odwołując się do okoliczności subiektywnych, jak czasokres sprawowania władzy przez osoby przewodzące danej społeczności. W doskonale znanej historykom Kościoła w Polsce *Chronologii polskiej*, pod redakcją Bronisława Włodarskiego (Warszawa 1957, 2007²), nie brakło tedy – obok dominujących objętościowo informacji na temat kalendarza – potraktowanych tu w charakterze dodatku wykazów osób stojących na czele instytucji państwowych oraz kościelnych, wpisanych w rodzime dzieje. W owej liczącej niemal pięćset stron edycji zajmują one wszakże zaledwie 66 stron, spośród katolickiej hierarchii uwzględniając wyłącznie papieży oraz metropolitów gnieźnieńskich, a prócz tego wielkich mistrzów zakonu krzyżackiego (wraz z mistrzami inflanckimi i pruskimi). O wiele korzystniejsze w tym względzie proporcje posiada analogicznego charakteru czeskie kompendium *Historická chronologie* z roku 2001 – autorstwa M. Blahovej (nie brakło tam odniesień do spraw polskich), czy klasyczna w warsztacie badawczym nie tylko mediewisty *Cronologia, cronografia e calendario perpetuo* A. Cappellego (Milano

1906, 1998[2012]⁷⁾, przy czym tego typu dzieł w dorobku światowej historiografii można wskazać całkiem pokaźną liczbę.

Czasami w zupełności pomijają one kontekst religijny, stąd jeśli pojawiają się w nich następcy św. Piotra, jest to warunkowane wyłącznie tym, że byli oni (i są nadal) zarazem głowami państwa. Przykładowo w dostępnej polskim czytelnikom pracy *Dynastie świata. Przewodnik chronologiczny i genealogiczny* J.E. Morby'ego (Kraków 1994, 1996[1998]²⁾ listy papieży nie znajdziemy, co – formalnie rzecz ujmując – jest uzasadnione, bowiem powoływanie na Stolicę Piotrową dokonuje się drogą wyboru, a nie dziedziczenia (i stąd o dynastiach nie sposób w odnośnym kontekście mówić), jednak są w owej publikacji chociażby polscy królowie elekcyjni czy dożowie Wenecji, a przecież i oni obejmowali władzę zasadniczo nie według «klucza» dynastycznego. W przygotowanej według analogicznego zamysłu rosyjskojęzycznej publikacji *Книга династий* N. Syczewa (Moskwa 2005, 2008²⁾, liczącej w druku niemal tysiąc stron, nie zabrakło tedy stosownego dopełnienia (*Приложение*), obejmującego – obok (w drugiej kolejności) instytucji «wicekrólów» (Indie, Brazylia, Peru i dalsze) – rzymskich papieży, prawosławnych patriarchów Konstantynopola, Aleksandrii, Antiochii i Jerozolimy, noszących różne tytuły w kolejnych okresach dziejowych zwierzchników Cerkwi autokefalicznych w Albanii, Bułgarii, Czechosłowacji, Grecji, Gruzji, Macedonii, Polsce, Rosji, Rumunii, Serbii czy na Cyprze, ormiańskich katolikosów, patriarchów koptyjskich, malabarskich, maronickich, nestoriańskich i syro-jakobickich, które to wyliczenie bynajmniej nie wyczerpuje listy pomieszczonych tam zestawień, w polskojęzycznej literaturze raczej niełatwych do odnalezienia. Również w liczących już sobie po sto parędziesiąt lat edycjach w rodzaju *Stammtafeln. Calendarium medii aevi* H. Grotego (Leipzig 1877; reprint: Leipzig 1990), a tym bardziej *Regenten-Tabellen* M. Wilberga (Frankfurt an der Oder 1906; reprint: Graz 1962), nie brakło zestawień chronologicznych, odnoszących się do instytucji średniowiecznego i nowożytnego Kościoła w kontekście obsady poszczególnych stolic biskupich czy godności opackich (w przypadku tych ostatnich zasadniczo tylko tam, gdzie w grę wchodziło udzielne władztwo terytorialne).

Fakt wznawiania po wielu dziesięcioleciach (a nawet więcej niż stuleciu) tego typu kompendiów chronologicznych dowodzi – skądinąd oczywistego – ciągłego na nie zapotrzebowania, przy równocześnie znikomej ilości nowych opracowań z owego zakresu. Można zresztą się spodziewać, że będzie ich powstawać co raz mniej – przynajmniej w postaci drukowanej, skoro tego rodzaju informacje dostępne są na rozlicznych stronach internetowych, podczas gdy bodaj dla większości osób sięgających do owego «źródła» informacji zdaje się nie mieć to znaczenia, skąd odnośne dane faktograficzne zostały zaczerpnięte i na ile krytycznie dokonano (o ile w ogóle) ich weryfikacji. Z tym większą zatem uwagą szanujący się badacz przeszłości winien śledzić pojawianie się wciąż jeszcze na rynku wydawniczym opracowań w rodzaju prezentowanej w niniejszym omówieniu publikacji *Herrscherchronologien der antiken Welt: Namen, Daten, Dynastien*, która przydatna jest i dla historyka Kościoła (o czym dalej). Stanowi ona jeden z tomów suplementowych (*Supplemente Band*) wielotomowego, niemieckojęzycznego wydawnictwa encyklopedycznego o już przeszło studziesięcioletnich dzie-

jach, doskonale znanego wszystkim starożytnikom, do którego też sięgają autorzy zajmujący się wczesnym średniowieczem. Mianowicie w latach – odpowiednio – 1893-1963 oraz 1914-1972 w Stuttgarcie ukazywały się (równolegle) dwie serie monumentalnego dzieła leksykograficznego *Paulys Realencyclopädie der classischen Altertumswissenschaft*, dopełnione piętnastoma woluminami suplementów (Stuttgart 1903-1978) oraz tomem indeksowym *Register der Nachträge und Supplemente* (Stuttgart 1980). Trudne dziś do skompletowania z racji tak długiego czasu publikacji, a zarazem też po części zdezaktualizowane przez wzgląd na stale dokonujący się postęp badań, w jakiejś mierze kompendium to zostało «zastąpione» i zarazem dopełnione przez szesnastotomową encyklopedię *Der Neue Pauly. Enzyklopädie der Antike* (Stuttgart 2003), której również towarzyszą tomy suplementowe, przy czym pierwszym pośród nich jest właśnie ów prezentowany w niniejszej recenzji.

Pojęcie świata antycznego, o jakim mowa w jego tytule, odnosi się zasadniczo do kręgu, z którego wyrosła cywilizacja europejska (judeo-chrześcijańska) – wraz z najbliższym sąsiedztwem, stąd osoby zainteresowany odleglejszymi kręgami kulturowymi (Chiny, Indie, Japonia i in.) większego pożytku z tej edycji nie odniosą. Co innego bibliści oraz badacze dziejów starożytnego i wczesnośredniowiecznego chrześcijaństwa, dla których jest to cenna pomoc warsztatowa, na tle innych tego typu edycji wyróżniająca się jakże pożądanym krytycyzmem, idącym też w parze z przejrzystością, gdy chodzi o sposób zaprezentowania uwzględnionego materiału faktograficznego. Niemal w całości składa się ona z zestawień chronologicznych, poprzedzonych stosownymi notami historycznymi oraz informacjami bibliograficznymi, umożliwiającymi rozeznanie w aktualnym stanie badań. Każde z tych zestawień, gdy chodzi o dynastów, dostarcza informacji nie tylko o czasokresie rządów danego panującego, ale również wskazania natury genealogicznej (związki pokrewieństwa czy powinowactwa) i onomastycznej (odmienne formy zapisu imienia czy też różne imiona, pod jakimi postać występuje w źródłach), często dopełnione różnymi dodatkowymi uwagami. Istotną pomocą dla korzystającego są również tablice synchronistyczne, gdzie – dzięki zestawieniu obok siebie stosownych informacji w kilku kolumnach – widnieją imiona (wraz z datami) współcześnie rządzących dynastów z danego regionu świata, co ułatwia dostrzeganie rozmaitych uwarunkowań natury tudzież powiązań geo-politycznej, uchodzących z pola widzenia badacza przy koncentracji uwagi na losach wyłącznie pojedynczego organizmu państwowego. Wszystko to stanowi pochodną erudycyjnego wysiłku w sumie dwudziestu autorów, spośród których z ośrodkami naukowymi spoza Niemiec związani są jedynie Klaus Karttunen z Helsinek, Peter W. Heider i Robert Rollinger z Innsbrucka oraz Wilfred H. van Soldt z Lejdy, natomiast pozostali reprezentują środowiska akademickie Bochum, Berlina, Kilonii, Lipska oraz Tybingi (nie licząc Pretzfeld).

Enumeracja w ramach obecnej recenzji wszystkich uwzględnionych w prezentowanej publikacji organizmów politycznych świata starożytnego nie wydaje się celowa, zwłaszcza że pośród czytelników niniejszego tekstu raczej niewielu znajdzie się starożytników, dla których cokolwiek więcej mówią takie nazwy, jak Adiabene, Baktria, Elam, Emesa, Kusz, Osr(h)oene czy Urartu. Są tam oczywi-

ście władcy Asyrii, Babilonu, Egiptu, Medii i Persji (zarówno Achemenidzi, Arsacydzi, jak też Sasanidzi – do roku 651 po Chrystusie), a obok nich królowie Izraela i Judei (od Saula do Agryppy II), których zestawienie opracował Rüdiger Liwak z Berlina (s. 55-58). Widnieje ono w pierwszej z dwóch zasadniczych części, z których składa się dzieło *Herrscherchronologien der antiken Welt*, zatytułowanej *Der Nahe, Mittlere und Ferne Ostens* (s. 1-142), obejmującej w sumie dziewięć bloków, mianowicie: I. *Mesopotamien und benachbarte Gebiete* (s. 1-32), II. *Ägypten* (s. 33-54), III. *Israel und Juda* (s. 55-58), IV. *Synchronistische Übersichten* (s. 59-80), V. *Kleinasien im 1. Jahrtausend vor Christus* (s. 81-89), VI. *Randstaaten Kleinasien in hellenistisch-römischer Zeit* (s. 90-111), VII. *Iranische Großreiche und ihre Vasallen* (s. 112-126), VIII. *Graeco-Baktrien und Indien* (s. 127-134) oraz IX. *Rom und der Westen und der chinesischen Historiographie* (s. 135-142). Część druga, której tytuł to *Der Mittelmeerraum und Westeuropa* (s. 143-339), obejmuje wprawdzie już tylko cztery, niemniej zdecydowanie obszerniejsze bloki, zawarty w których materiał jest też po większej części przydany badaczowi dziejów wczesnego chrześcijaństwa, mianowicie: X. *Griechland und Rom* (s. 145-281), XI. *Spätantike Germanenreiche* (s. 282-309), XII. *Das Reich der Hunnen* (s. 310) oraz XIII. *Bischöfe und Patriarchen* (s. 311-339), po czym na s. 341-360 następuje zbiorowy indeks osobowy do całości (*Register*). Obok królów Sparty, Macedonii i Tracji, dynastii Seleucydów i Ptolemeuszy, wreszcie władców *Imperium Romanum* (cesarzy bizantyjskich uwzględniono aż po rok 1055/56), znaleźli się tu również ateńscy archonci czy rzymscy konsulowie, dyktatorzy i cenzorzy, których uwzględnienie – cenne dla korzystającego z publikacji – warunkowane jest w istotnej mierze właśnie względami związanymi z chronologią historyczną w jej aspekcie rachuby czasu, bowiem imiona archontów w Atenach czy konsulów w Rzymie służyły przy datacji, choć – formalnie rzecz ujmując – nie byli to władcy.

Ta ostatnia uwaga zasadna jest również i w odniesieniu do ostatniego z wyliczonych bloków, mianowicie *Bischöfe und Patriarchen*, który z oczywistych względów jawi się najbardziej interesujący dla czytelników obecnej recenzji. Obejmuje on biskupów i patriarchów Rzymu (s. 311-314), Konstantynopola (s. 315-319), Aleksandrii (s. 319-321), Antiochii (s. 321-324) oraz Jerozolimy (s. 325-327) z pierwszych co najmniej kilku stuleci dziejów Kościoła. Użyto tu sformułowania «co najmniej», jako że przyjęty przez dokonujących stosownej kompilacji Wilhelma Geerlingsa i Meret Strothmann z Bochum *terminus ad quem* nie jest jednakowy w przypadku każdego spośród tych pięciu wykazów i stąd lista rzymskich papieży kończy się na Leonie III (pontyfikat 795-816), na którego czasy przypadła restytucja instytucji cesarstwa na Zachodzie, patriarchów konstantynopolitańskich – na Janie X Kamaterosie (1198-1206), za którego rządów stolica Cesarstwa Bizantyjskiego została zdobyta przez krzyżowców, aleksandryjskich – na Piotrze III (643/4-651), reprezentującym wspólnotę Melchitów, antiocheńskich – na Aleksandrze (695-702), gdy chodzi o Kościół grecki, oraz Janie II (740-754), gdy chodzi o Kościół syro-jakobicki, zaś jerozolimskich – na Janie IX (1156-1157). Ktoś zainteresowany imionami dalszych biskupów Rzymu odsyłany jest (w stosownym wprowadzeniu) do listy zamieszczanej rokrocznie

w kolejnych wydaniach watykańskiego *Annuario Pontificio* (s. 312), natomiast w przypadku patriarchatów wschodnich jako fundament wskazano kompendium Venance'a Grumela *La chronologie* z roku 1958. Rzecz oczywista, iż wykazy te znaleźć można i w wielu innych publikacjach – na czele z francuskojęzycznym *Dictionnaire d'histoire et la géographie ecclésiastiques* (listę patriarchów ekumenicznych pomieszczono nawet w KUL-owskiej *Encyklopedii katolickiej*, w jej tomie czwartym), natomiast «wartość dodaną» edycji *Herrscherchronologie der antiken Welt* stanowi zajmujące w druku dwanaście stron synchronistyczne zestawienie *Synopse der Patriarchate* (s. 328-339), gdzie w pięciu kolumnach zestawiono obok siebie imiona pasterzy owych pięciu starożytnych patriarchatów – do początku IX stulecia (Rzym, Aleksandria i Jerozolima, natomiast Aleksandria oraz Antiochia – do schyłku VII w.).

Wiele przydatnych dla historyka Kościoła informacji zawiera również blok poświęcony władcom wczesnośredniowiecznej Europy, bowiem byli wśród nich promotorzy chrystianizacji, inicjatorzy lokalnych synodów kościelnych, którym nieraz przewodzili (jak w hiszpańskim państwie Wizygotów – s. 302-303), wreszcie dynaści obecni w kalendarzu liturgicznym Kościoła z racji obdarzenia ich pośmiertnym kultem – w tej liczbie najbardziej znany z owego grona św. Zygmunt burgundzki (s. 295) czy król Merowingów św. Dagobert II (s. 298), którego jakoby otrzymać miał za patrona na chrzcie pierwszy historyczny książę Polan Mieszko I, co jednak wydaje się wątpliwe. Rzecz oczywista, iż Słowiańszczyzny prezentowana publikacja nie obejmuje, jako że ze starożytności oraz wczesnego średniowiecza nie są znane imiona jakichkolwiek słowiańskich wodzów. Na ich uwzględnienie można by natomiast liczyć w analogicznego charakteru edycji, dotyczącej całego okresu wieków średnich, wszakże póki co monumentalny *Trésor de chronologie d'histoire et de géographie pour l'étude et l'emploi des documents du Moyen Age* M. de Mas Latrie z roku 1889 (reprint: Torino 1969) nie doczekał się zastąpienia przez nowszego tego rodzaju kompendium chronologii. Jest to zatem wyzwanie stojące przez współczesnymi mediewistami.